
Przemysław Górecki nie żyje.

Ars Regia 6/1 - 2 (11 - 12), 265-267

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEMYSŁAW GÓRECKI NIE ŻYJE

15 maja 1997 roku w Mettet-Stave w Belgii zmarł w wieku 76 lat Przemysław Górecki, jeden z najbardziej zasłużonych wolnomularzy polskich. Urodził się 28 września 1921 roku w Poznaniu, młodość spędził w okupowanej Warszawie, jako żołnierz Szarych Szeregów (ps. „Kuropatwa”) biorąc w 1944 roku udział w Powstaniu (był organizatorem Harcerskiej Poczty Polowej i Komendantem służby pomocniczej). Lata powojenne spędził na emigracji, głównie w Belgii i we Francji. W latach 1945–1950 studiował medycynę na Katolickim Uniwersytecie w Louvain, na którym też się doktoryzował; studia medyczne kontynuował w Cape Town w Republice Południowej Afryki. Był organizatorem służb medycznych w Afryce, ambasadorem Belgii w Kinszasie i doradcą rządu Zairu, członkiem towarzystw naukowych w kilku krajach (Anglii, Belgii, USA). Gdy w 1967 roku powrócił do Brukseli, Organizacja Narodów Zjednoczonych powierzyła mu funkcję doradcy do spraw medycyny tropikalnej. Otrzymał stanowisko profesora II Uniwersytetu w Paryżu, gdzie wykładał w latach 1971–1985. W latach siedemdziesiątych pełnił również funkcję dyrektora International Health Centre and SocioEconomic Studies and Research. Opublikował kilkadziesiąt (ca sześćdziesiąt) artykułów poświęconych medycynie i organizacji służby zdrowia. Rządy Królestwa Belgii i Rzeczypospolitej Polskiej odznaczyły go wieloma orderami, między innymi Orderem Leopolda II, Krzyżem Wojskowym i Virtuti Militari (ostatni za udział w Powstaniu Warszawskim). Przemysław Górecki był dwukrotnie żonaty, ojcem trojga dzieci: syna i dwóch córek.

Brat Przemek Górecki związany był ze „sztuką królewską” od 1974 roku, kiedy 6 czerwca inicjowany został w loży „Kopernik” na Wschodzie Paryża; stopień mistrzowski uzyskał 4 grudnia 1975 roku. W latach 1982 – 1984 pełnił funkcję Czcigodnego macierzystej placówki paryskiej. W 1991 roku należał do grona dwudziestu przysposobicieli Wielkiej Loży Narodowej Polski (obudzonej 27 grudnia tego roku na uroczystości w pałacu w Dłuzewie). Afiliował się wówczas w loży nr 2 „Walerian Łukasiński”, której członkiem pozostał do końca życia. W latach dziewięćdziesiątych Brat Górecki zaangażował się w odbudowę struktur Rytu Szkockiego Dawnego Uznanego w Polsce; w październiku 1993 roku, w Waszyngtonie, jako wolnomularz w trzydziestym trzecim stopniu R.S.D.U. wziął udział w powołaniu Rady Najwyższej dla Polski. Do ostatnich chwil, mimo choroby serca, był aktywnym wolnomularzem, nie tracącym kontaktu z polskimi placówkami w Paryżu i Warszawie.

24 maja br., w imieniu Wielkiego Warsztatu WLNP, Wielki Mistrz polskiej Obediencji wystosował do Pani Zuzanny Góreckiej list następującej treści:



Przemysław Górecki (1921–1997)

Droga Pani, żegnamy naszego ukochanego Brata Przemka, który był dla nas nie tylko współbratem wolnomularzem, lecz najbliższą nam Osobąprzyjacielem i doradcą.

Poznaliśmy Go stosunkowo niedawno, bo dopiero w 1991 roku, wszakże w niesłychanie ważnym dla Niego i dla nas momencie – obudzenia po kilkudziesięciu latach uśpienia Wielkiej Łoży Narodowej Polski. Od tego czasu był z nami nieustannie, nawet jeśli dzieliły Go od nas setki kilometrów. Pomagał nam i użyczał swojej wiedzy, doświadczenia, znajomości ludzi. Był przewodnikiem po labiryncie tajemnic Sztuki Królewskiej. Przemierzał wielkie odległości, aby spotkać się z nami na dzień, dwa; telefonował często, aby dowiedzieć się, co się u nas dzieje. Żegnamy Go wiedząc że nikt Go nam nie zastąpi [...]



W Waszyngtonie, w październiku 1993 r. Pierwszy z lewej (z książką) – Przemysław Górecki